

## LAS I DREWNO W KULTURZE MATERIALNEJ POLSKIEGO ŚREDNIOWIECZA

**Mariusz Chodowiec**  
Polska, Siedlce, WH UPH  
mariusz.chodowiec@onet.eu

**Abstrakt.** Głównym problemem badawczym w prezentowanym artykule jest rola drewna i lasu w kulturze materialnej polskiego średniowiecza. W artykule uwzględniono rolę przedmiotów drewnianych lub pochodzących z lasu w kulturze artystycznej i duchowej średniowiecza. Rozważania oparto przede wszystkim na *Rocznikach* Długosza, jako na głównym tekście źródłowym, oraz na przykładach zaczerpniętych z literatury przedmiotu. Las kształtował społeczeństwo średniowieczne; kulturę wysoką i codzienną, sakralną i świecką.

**Słowa kluczowe:** las, kultura materialna, Słowianie, ziemie polskie

### The forest and wood in material culture of the Polish Middle Ages

**Mariusz Chodowiec**  
Poland, Siedlce, WH UPH  
mariusz.chodowiec@onet.eu

**Abstract.** The topic of the article is the role of the tree and the forest in the material culture of the Polish Middle Ages. The role of objects made of wood or coming from the forest in the artistic and spiritual culture of the Middle Ages is also taken into account. The considerations were based primarily on Długosz's *Annals* as the main source text, and on examples taken from the literature on the subject. The forest was shaped by the medieval society; higher and lower culture, sacral and secular.

**Keywords:** forest, material culture, Slavs, Polish lands

Kultura materialna to wszystko, co nas otacza i jest wytworem ludzkiej pracy oraz nie pochodzi z natury<sup>1</sup>. Różne przedmioty wytwarza się nie tylko dla zaspokojenia konkretnych potrzeb biologicznych, ale także dla zaspokojenia potrzeb duchowych, poczucia piękna czy dla podtrzymania więzi społecznych. Społeczeństwo jest nie tylko kształtowane przez kulturę duchową. Równie ważne jest dla niego jego otoczenie materialne, w tym przedmioty praktyczne wytworzone przez ludzi. Związek pomiędzy społeczeństwem a kulturą materialną jest oczywisty. Kultura materialna jest elementem kultury w ogóle – to szerokie pojęcie, obejmujące różne obiekty, poczynając od najbardziej prozaicznych narzędzi powszechnego użytku, do wielkich świątyń i pomników oraz innych dzieł mówiących o wielkich ideach czy mitach wspólnoty.

Poganie przypisywali niektórym drzewom moc sakralną i oddawali im cześć. Świętymi drzewami mogły być dęby, lipy, klony, wiązy i jesiony. Taką rolę odgrywały konkretne drzewa, wyróżniające się wielkością lub pięknem wśród

---

<sup>1</sup> Artykuł stanowi rozwiniętą wersję referatu napisanego na sesję naukową „Drzewo (las) w literaturze i kulturze”, która została zorganizowana przez IKRIBL w dniach 8–9.11.2017 r. w Siedlcach.

innych roślin tego samego gatunku, a nie były to wszystkie drzewa konkretnego rodzaju. Otaczano je ochroną i przypisywano im, podobnie jak źródłom w ich pobliżu, moce lecznicze. U Rosjan i południowych Słowian były wydzielone lasy i drzewa, które uważano za miejsca ujawniania się bóstwa. Mimo, że to nie drzewa były samodzielnym obiektem czci, ale bóstwa związane z tymi drzewami, ten kult widziany przez osoby z zewnątrz, nierozumiejące jego istoty, często był błędnie rozumiany jako oddawanie czci samym drzewom. Drewno wykorzystywano w bardziej bezpośredni sposób w czasie pochówków ciałopalnych jako materiał na stosy, na których palono ciała. Oto fragment opisujący świątynię pogańską według kronikarza niemieckiego Thietmara z końca X w.:

Jest w kraju Radarów pewien gród o trójkątnym kształcie i trzech bramach [...] zwany Redagoszcz [...] w grodzie znajduje się tylko jedna świątynia, zbudowana misternie z drzewa i spoczywająca na fundamencie z rogów dzikich zwierząt [...] ściany zewnętrzne pokrywają wizerunki bogów i bogiń [...] w przedziwny rzeźbione sposób [...] ile okręgów w tym kraju, tyle znajduje się świątyń [...] między nimi spomniany gród posiada pierwszeństwo [*Historia kultury materialnej Polski*, I: 323].

Fragment wspomina nie tylko o wykonaniu świątyni z drewna i ozdobieniu misternymi rzeźbieniami, ale też o użyciu rogów dzikich zwierząt jako fundamentu, co bez wątpienia miało znaczenie kultowe. Następny cytat pochodzi z napisanej w początku XII w. kroniki, w której znajduje się opis czterech pogańskich świątyń znajdujących się w Szczecinie:

Były zaś w mieście Szczecinie cztery kąciny, ale jedna będąca pomiędzy nimi główną była zbudowana z prawdziwą czcią i sztuką, wewnątrz i zewnątrz ozdobiona rzeźbami ze ścian występującymi; były tam obrazy ludzi, ptaków i zwierząt dzikich [...] co zaś uważałbym za rzecz niezwykłą, barwy obrazów zewnętrznych przez niepogody śnieżne lub deszcze szernieć ani zetrzeć się nie dały, tak je przemyślność malarzy od tego ubezpieczyła [*Historia kultury materialnej Polski*, I: 284].

Z tego wynika że rzemieślnicy, którzy wykonali główną świątynię, nie tylko byli utalentowani, ale używali barwników odpornych na warunki atmosferyczne. Kronikarz Helmold w połowie XII w. napisał w odniesieniu do Obodryców:

Obaczyliśmy pomiędzy bardzo starymi drzewami święte dęby, poświęcone bogu owej ziemi, Perunowi, otoczone podwórzem, które opasywał park starannie z drzewa zbudowany i mający dwie bramy [...] było to miejsce świętością dla całego kraju i miało dla siebie arcykapłana, uroczystości i różne ofiarne obrządki [...] Wejście na podwórze było wzbronione, oprócz tylko kapłana i przynoszących ofiary lub tych, którzy byli w niebezpieczeństwie śmierci [*Historia kultury materialnej Polski*, I: 332].

Teren sakralny został odgródzony dla podkreślenia świętości miejsca, dostęp do niego był możliwy tylko przez kapłanów lub w wyjątkowym wypadku, jakim było niebezpieczeństwo śmierci. Kronikarze chrześcijańscy, w tym Jan Długosz w swoich *Rocznikach*, opisywali chrystianizację dokonywaną m. in. poprzez niszczenie bałwanów i świętych gajów. Ale też i świat chrześcijański był także światem z drewna. Oprócz budowli murowanych w większych ośrodkach

nowa organizacja kościelna potrzebowała budynków, które można było szybko i sprawnie zbudować, a do tego znakomicie nadawało się drewno.

Większość obszaru monarchii pierwszych Piastów pokrywały lasy. W gospodarce w połowie X w. oprócz rolnictwa dużą rolę odgrywało zbieractwo-łowiectwo, toteż lasy miały ogromne znaczenie dla zaspokojenia potrzeb bytowych ludności. Zbierano jagody, grzyby, polowało na zwierzęta, zbierano drewno na opał. Las był niezbędny do przeżycia. Drewno w średniowieczu, szczególnie na obszarach dzisiejszej Polski, było podstawowym materiałem budowlanym. Nie tylko było najbardziej dostępnym, ale stosunkowo łatwym w obróbkę. Dlatego wykorzystywano je do wznoszenia potrzebnych budynków, świątyń i umocnień. Było podstawowym budulcem do czasów Kazimierza Wielkiego, który „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną” – jak głosiło słynne przysłowie. Było to świadectwo ogromnego rozwoju w czasach jego panowania, ale też nie było ono do końca prawdziwe. Król budował murowane fortyfikacje, zamki i mury miejskie, natomiast nadal budynki mieszkalne znacznie chętniej budowano z drewna, gdyż było to mniej kosztowne. Z drewna wykonywano też mniejsze przedmioty, jak narzędzia rolnicze, rzemieślnicze czy broń, tarcze oraz meble, a także dzieła sztuki czy przedmioty kultu.

Mimo, że nawet we wczesnym średniowieczu podstawą wyżywienia było rolnictwo i hodowla, las miał ogromne znaczenie dla zaspokajania żywieniowych i, jak wcześniej wspomniano, duchowych potrzeb Słowian. W lesie prowadzono bartnictwo, uprawiano nie tylko myślistwo, ale też zbieractwo. Do bezpośrednich pożytków płynących z lasu należało pozyskiwanie drewna budowlanego przeznaczonego na belki, bale, słupy i inne elementy budowy domostw. Pozyskiwano też w ogromnych ilościach drewno opałowe dla gospodarstw domowych i rzemiosł, jak metalurgia, wyrób węgla drzewnego, smoły i dziegiu oraz popiołu i potażu.

Cenniejsze gatunki drewna lepiej się nadawały do wyrobu trwałych i wytrzymałych przedmiotów takich jak tarcze, kopie czy skrzynie. Broń drzewcowa składała się z drzewca i grotu. Długość drzewca była różna, od 2 metrów dla włóczni do nawet 3,8 w przypadku kopii. Istotną częścią kopii było drzewce, często nazywane „drzewo”, czyli część drewniana. Z przodu był grot do przebijania zbroi. Typem krótkiej włóczni była sulica. Rohatyna miała długość do 2,9 metra i charakteryzował ją hak przy grocie. Oszczepy były bronią drzewcową przeznaczoną do rzucania. Były najczęściej na wyposażeniu piechoty. Ten typ uzbrojenia ukształtował się w starożytności. XII w. to okres dominacji konnicy. Kopia lub włócznia były wtedy broniąmi rozstrzygającymi podczas szarży kawaleryjskich. Na turniejach, które stanowiły okazje do rycerskich ćwiczeń, używano od XIII w. kopii o tępym końcu.

W Polsce nie było cechów zrzeszających rzemieślników wytwarzających kopie i włócznie. Ich poszczególne elementy wykonywali różni rzemieślnicy. Często wykonywali je kowale w całości, z wyjątkiem drewnianych części. Kopie były malowane przez malarzy. Drażyli je tokarze. Najlepszym materiałem do wykonania kopii był jesion. Broń drzewcową przechowywano w futerałach wykonywanych najczęściej z drewna, rzadziej ze skóry. Broń drzewcowa była

uważana za broń rycerską, mającą swoje znaczenie rozpoznawcze czy heraldyczne.

Na początku X w. rolnicy, zwłaszcza ci zasiedlający tereny wcześniej niezamieszkałe, korzystali z gospodarki żarowej, która polegała na wypalaniu terenu (lasu) przeznaczonego pod uprawę. Z faktu, że wiele miesięcy w kalendarzu słowiańskim miało nazwy agrarne (lipiec, sierpień, wrzesień, listopad), można wywnioskować, że były one ściśle związane z rolnictwem, w tym prawdopodobnie z trzebieeniem lasu pod uprawę. W wyniku wypalania uzyskiwano popiół wykorzystywany jako nawóz. Pole po kilku latach ulegało jałowieniu. Wtedy porzucano je, aż wyrósł młody las, który można było wypalić i po czym proces się powtarzał. Pojawiły się narzędzia sprzężajne do orki takie jak radła i później pługi zaprzężone w woły. Zaowocowało to wzrostem zapotrzebowania na pasze, w tym paszę pochodzącą z lasu. Świnie były wypasane w lasach dębowych i karmione żołędziami oraz bukwą. Bydło wypasano trawą i młodymi liśćmi w lasach mieszanych. Same radła i pługi też były wykonywane w większości z drewna. W X w. najpowszechniejsza była technika orna, polegająca na oraniu ziemi w celu spulchniania gleby. Jednak zachowały się relikty gospodarki żarowej.

Barcie drążono głównie w pniach sosen i dębów, rzadziej w pniach jodeł i jesionów. W tym celu wykorzystywano tylko bardzo stare drzewa o odpowiedniej grubości, do znacznej wysokości pozbawione gałęzi. Drążono je na wysokości 4-7 m. Od wschodu znajdował się otwór do wylotu pszczoł. Używano też uli kadłubowych z drewna, będących wydrążonymi pniami martwych drzew. Pozyskiwano także воск, który, podobnie jak miód, był towarem luksusowym i przedmiotem handlu. Był on bardzo cenny dlatego, że wykonywano z niego lepsze od lojowych świece, które służyły możnowładcom lub Kościołowi. W X w. nastąpił postęp w metalurgii, w tym upowszechnienie narzędzi żelaznych umożliwiających szybsze wycinanie lasu w celu przygotowania pod zasiew. Dotyczy to przede wszystkim żelaznej siekiery.

Pierwsze prawa mające na celu ochronę lasu i jego racjonalne wykorzystanie pochodzą z XIII w. Przedtem lasy były dobrem wspólnym. Podobne prawa istniały w Zachodniej Europie od VIII w. Prawo do polowania na grubego zwierza stało się częścią regaliów, czyli wyłącznych uprawnień władcy.

W lesie zbierano zatem produkty żywnościowe takie jak miód, owoce leśne, grzyby czy sok brzozy. Polowano też na zwierzęta dla mięsa, skór, kości oraz poroża. Łowiectwo dostarczało skór dla rzemiosła skórzanego i skór futerkowych. Ale sytuacja uległa zmianie – w XIV i XV w. brakowało skór na terenie Polski. Wywożono je na zachód Europy. Zamożniejsi używali skórzanych pasów, które pochodziły też ze zwierząt hodowlanych, biedniejsi używali krajek lub sznurów. W średniowieczu mięso grubego zwierza, jak sarny i dziki było rzadko spożywane przez ludność uboższą. Prawo do polowania na grubego zwierza było ograniczone do możnych; takie polowanie wymagało wyposażenia w broń, konie, wozy i ludzi. Z wyjątkiem jelenia, dzika i zająca i niedźwiedzia, którego sadło wykorzystywano do celów leczniczych, rzadko polowano na inne gatunki dla mięsa. Zwierzęta takie jak wydry, wiewiórki, lisy, tchórze chwymano dla cennej skóry. Skóry zwierząt odgrywały doniosłą rolę w handlu wczesno-

średniowiecznym aż po XIII w. Dzięki odławianiu zwierząt leśnych chroniono użytki leśne.

W średniowieczu mięso zwierząt łownych było istotnym składnikiem pożywienia ludności. Przedstawiciele wszystkich warstw społecznych spożywali najczęściej mięso mniejszych zwierząt takich jak zające, przepiórki, kuropatwy i inne ptaki. Zezwolenie na łowienie zwierząt w sidła, rzadziej przy pomocy ptaków, jak jastrzębie i krogulce, albo psów wyzłów i ogarów, otrzymywali tylko sołtysi. Z dodawanych czasem do przywilejów sołtysów postanowień wynika, że kmiecie również posiadali uprawnienia do prowadzenia łowów, ale musieli oddawać panu część upolowanej zwierzyny. Dotyczyło to zwierząt futerkowych: wiewiórek i kun oraz zwierząt łowionych dla pozyskania mięsa. Istniało też kłusownictwo najczęściej na małe zwierzęta, ale też na grubsze. Kłusownictwo, czyli polowanie bezprawne, bez posiadania odpowiedniego przywileju lub naruszające regalia. Było uprawiane najczęściej przez chłopów. Dziczyzna była pożywieniem rycerzy i możnowładców. Grubej zwierzyny dostarczały łowy, które były rozrywką dla możnowładców i rycerzy. Zwierzęta takie jak bażanty, kuropatwy, cietrzewie, kwiczoły, głuszce, zające najczęściej kupowano od myśliwych lub ich panów. Bażanty i kuropatwy były pożywieniem luksusowym. Rośliny dziko rosnące, jak dziki chrzan, marchew i barszcz, rosnące w lesie, ale nie tylko, spożywano w różnej formie. Jedzono też grzyby świeże, suszone, solone i kiszzone. Były bardzo ważnym składnikiem pożywienia, o czym świadczy też duża liczba nazw grzybów w języku polskim.

Ludność uboższa często płaciła panom feudalnym daninę w skórach. Chodziło o futra zwierząt drobnych takich jak kuny, norki. Dla wyższych warstw łowy były zabawą rycerską ze względu na wiążące się z nimi trud i niebezpieczeństwo; w XIII w. stały się one rodzajem sportu. Polowano na tura dla mięsa, skóry i rogów. Używano kości i rogi dzikich zwierząt do wyrobu wielu narzędzi i przedmiotów. Wykorzystywano też sierść i włosie. Często wyrabiano amulety, np. z kłów niedźwiedzia. Ludność służebna była obciążona posługami związanymi z łowiectwem, takimi jak ochrona żeremi bobrowych, służących dostarczaniu cennych futer. Polowanie na bobry, a wcześniej na grubego zwierza, zostało objęte regale książęcym, czyli uprawnieniem zarezerwowanym wyłącznie dla panującego. Obowiązkiem sokołników, czyli ludzi zajmujących się opieką nad ptakami drapieżnymi używanymi do łowów, było pilnowanie gniazd sokołów oraz trening ptaków. Od XII w. był obowiązek żywienia psów gończych i utrzymania łowców książęcych przez wsie służebne.

W całym okresie średniowiecza zbieractwo roślin miało większe znaczenie niż łowiectwo zwierząt. Ludzie niższego stanu zbierali owoce dzikiej jabłoni i gruszy, orzechy laskowe, owoce tarniny, malin, jeżyny. W okresach głodu przedstawiciele warstw niższych karmili się korą różnych drzew, liściem lipowym, a także mchem. Zbierano sok z brzozy, sporadycznie z klonu. Zbierano poziomki, borówki, czarne jagody oraz żurawinę. Była to powszechna praktyka. W celach spożywczych zbierano dziko rosnące rośliny takie jak szczaw, łodygi barszczu, liście komosy, włośnicy, rdestu, łodygi pokrzywy. Nie rosną one tylko w lesie, ale tam też je zbierano. Pokrzywy używano na pasze i w celach

lecniczych. Gromadzono mannę jadalną, chrzan, łabodę ogrodową, kotewki. Zbierano też dziki chmiel, który zaczęto dodawać do piwa. Dla zwierząt zbierano liście i ślimaki. Wiele ziół było zbieranych w celach leczniczych, w tym także bez. Natomiast do wyrobu trucizn używano szaleju jadowitego i lulka.

Pozostawienie bujnego lasu w miejscach nadgranicznych służyło zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom państwa. Gęstwina leśna stanowiła dodatkową przeszkodę dla ewentualnego najeźdźcy i mogła opóźnić przemarsz wroga lub być wykorzystana do ataku. Do wykonywania zasieków ze zwalonych drzew była zobowiązana cała okoliczna ludność. Przykładem umocnień były Wały Śląskie z XI w., które broniły Polski od strony zachodniej. Jako umocnienia grodów wykorzystywano palisady czy wały ziemne, w tym o konstrukcji skrzyniowej, zastosowanej między innymi w Biskupinie.

Las wykorzystywano jako osłonę podczas walki z silniejszym przeciwnikiem – dla skrytego przemarszu oraz wykonywania szybkiego i niespodziewanego ataku łupieżczego, a potem do bezpiecznego odwrotu. Prusowie, Pomorzanie i Litwini często wykorzystywali tę metodę podczas najazdów na Polskę. Z drugiej strony tę taktykę można było wykorzystać przeciwko zaskoczonemu wrogowi, który planował wyprawę łupieżczą, tak jak opisał to Długosz w *Rocznikach, czyli kronikach sławnego królestwa polskiego* [ks. 3, s. 101-102]. Prusowie korzystając z okazji, jaką była wojna z Czechami nie tylko zbuntowali się przeciwko zwierzchnictwu polskiemu, ale zaczęli najeżdżać Pomorze, a nawet narzucili trybut części Pomorza. Trwało to do 1064 r., kiedy zostali pobici w wyniku niespodziewanego ataku na siły pruskie, szykujące się do kolejnego najazdu łupieżczego na Pomorze.

Z drewna wykonywano wiele elementów uzbrojenia takich jak brzechwy strzał i beltów, łuki, łoża kusz, styliska toporów, włócznie i kopie. Tarcze były elementem uzbrojenia ochronnego. Tarcze były wykonywane prawie wyłącznie z surowców organicznych, jak drewno czy skóra. Deski drewniane często łączone na krzyż w celu wzmocnienia, a następnie obijano je z dwóch stron skórą dla wzmocnienia i często wykończano elementami metalowymi takimi jak obicia metalowe. Łączono je poprzez klejenie. Zamiennikiem dla skóry mogło być płótno. Czasami używano tylko drewna. Ze skóry robiono również rzemienne pętlce, służące do wygodnego użytkowania tarczy.

Najlepiej do tego celu nadawało się drewno bukowe. Dobra była też olcha i lipa. Miękkie drewno, jak sosna czy jodła, było dużo gorsze do tego celu. Wyrobem tarcz zajmowali się szczytnicy początkowo ze wsi służebnych. Był to w X w. produkt nietrwały, a jednocześnie potrzebny, więc ich wyrobem zajmowała się większa liczba osób. W XII w. nastąpiło oddzielenie przygotowywania surowców od wyrobu tarcz. Powstał nowy zawód – tarczownik. Malarze wykonywali zdobienia i malowali znaki heraldyczne na tarczach.

Najstarszym typem tarczy używanej na ziemiach dzisiejszej Polski od X do XI w. była tarcza okrągła, najczęściej wyposażona w metalowe umbo, czyli okrągłe wzmocnienie środka tarczy. Od XI w. rozpowszechniły się tarcze migdałowate. Od 1 połowy XIII w. zaczęły dominować tarcze o kształcie trójkątnym. Wraz z rozwojem wyposażenia ochronnego tarcze stały się mniejsze, ale bardziej wytrzymałe. Miały powstrzymać ataki, które przebiłyby zbroję. Ten

trend zaczyna się od czasu wprowadzenia hełmu garnczkowego na przełomie XII i XIII w.

Pawęż pojawił się w Polsce pod koniec XIV w. Praktyka używania tarcz zanika wśród przedstawicieli warstw wyższych wraz z rozwojem zbroi płytowych, które zakrywały całe ciało, czyniąc tarczę niepotrzebną. Nadal była wyposażeniem żołnierzy niższego pochodzenia, którzy nie mogli sobie pozwolić na drogi pancerz płytowy. Z powodu uzbrojenia pochodził podstawowy podział wojowników na tarczowników (*clipeatus*) wyposażonych tylko w tarcze i pancernych (*loricatus*) ze zbroją.

Równocześnie z procesem ograniczenia znaczenie militarnego tarcz następuje wzrost znaczenia ich jako symbolu<sup>2</sup> rozpoznawczego i heraldycznego. Tarcze nadawały się do malowania znaków rozpoznawczych, które były na nich dobrze widoczne. W wyniku tego powstały herby rodowe. Trzeba pamiętać również, że maszyny oblężnicze były wykonywane głównie z drewna, także wieże, szopy oblężnicze i tarany. Upowszechniła się broń lżejsza, jak kusza z łożem z drewna i najczęściej z kompozytowym elementem sprężystym.

Także z drewna wykonywane były instrumenty muzyczne takie jak kitarra, cytra, lira oraz fujarki czy piszczalki. Były też ligawki, bębny i gęśle. Z drewna wykonywano szachy, zabawki dziecięce, a także przedmioty kultowe będące pomniejszonymi skalami przedmiotów codziennego użytku (grzechotki, pisanki, baki). Były też inne zabawki – zwierzęta wycinane ze skóry, nie tylko ze zwierząt łownych. Z drewna lub skóry wykonywano maski.

W XII w. nastąpiło urozmaicenie asortymentu narzędzi żelaznych, które umożliwiło wprowadzenie przyrządów służących do obróbki drewna: strugów, świrdrów, pil i ośników. Ośnik jest narzędziem do strugania lub korowania drewna. W transporcie upowszechniły się szleje i chomąt, czyli tzw. nowożytny zaprzęg, co umożliwiło szersze i bardziej dostępne wykorzystanie siły pociągowej potrzebnej do transportu materiałów, w tym drewna. Siodła były drewniane, niekiedy obciążane skórą.

Wiedza na temat wystroju wnętrz budynków mieszkalnych jest bardzo niepewna dlatego, że przedstawienia ikonograficzne nie są dobrym źródłem, gdyż przy ich sporządzaniu posługiwano się konwencjami artystycznymi, która mogła zniekształcić przekaz. Na treść obrazu mogły wpływać też inne czynniki, jak np. pochodzenie autora przedstawienia i jego wyobrażenie o świecie. Izby mieszkalne wyposażone były w różne drewniane meble: stoły, zydle, ławy, pieńki nie tylko do siedzenia, ale służące też jako stoły. Do końca XII w. łóżek nie używano jeszcze powszechnie. Często kilka osób z rodziny spało na tym samym pościu. Tylko niemowlęta umieszczano w wiszących kołyskach, często wykonanych z wikliny. Tak jak dzisiaj używano mioteł z wikliny. W domach przechowywano narzędzia pracy, także służące do obróbki drewna. Występowało wtedy duże zróżnicowanie pod względem struktury społecznej i zamożności, które powo-

<sup>2</sup> O historii pojęcia pisał A. Borkowski: „Do ekspansji pojęcia symbolu w kulturze i nauce [...] przyczyniła się z jednej strony sama sztuka, która poszukiwała nowego nazewnictwa dla swych eksperymentów artystycznych, z drugiej zaś rozwój nauk, szczególnie humanistycznych [...]” [2010, r. III: 91].

dowało też różnice w wyposażeniu domostw. Przykładem luksusowego wyposażenia było siedzisko typu *faldistorium*, czyli krzesło o skrzyżowanych nogach, zdobione łapami lwa, a poręcze głowami zwierząt. Były często wykorzystywane na dworach i w kościołach.

Do ogrzewania domów służyły nieosłonięte piece, a do oświetlania – łączywa wykorzystywane obok świec i lampek olejowych. Pod koniec XII w. rozpowszechniły się osłonięte piece, co było znaczącym postępem pod względem bezpieczeństwa i wygody. Proces ich rozpowszechniania był szybszy w mieszkaniach przedstawicieli warstw wyższych. Skrzynie były rzadkością w XI w.; trzymano w nich cenne rzeczy, np. ornaty. W XV w. skrzynie były powszechnie używane przez przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Naczynia wykonywano najczęściej z drewna. Potwierdza to następujący fragment kroniki Galla opisujący zjazd gnieźnieński z 1000 r.:

Po zakończeniu bowiem biesiady nakazał cześnikom i stolnikom zebrać ze wszystkich stołów z trzech dni złote i srebrne naczynia, bo żadnych drewnianych tam nie było, mianowicie kubki, puchary, misy czarki i rogi, i ofiarował je cesarzowi dla uczczenia go, nie zaś jako dań (należną) od księcia [*Historia kultury materialnej Polski*, I: 284].

Wspomniane przez kronikarza naczynia ze złota i srebra, które były luksusem, dodają powagi dworowi książęcemu. Przeciwwstawienie ich naczyniom drewnianym, rzekomo nieużywanym na dworze Bolesława Chrobrego, służyło podkreśleniu tego splendoru, a jednocześnie sugeruje powszechne użycie zastawy z drewna. Czarki i kubki zazwyczaj wykonywano z drewna, a ceramiczne były w okresie wczesnego średniowiecza rzadkością. Używano też plecionek z wikliny do składowania różnych rzeczy. Drewniane były też beczki, których używano do przechowywania rozmaitych płynów i żywności w dużych ilościach. Piec służył do obróbki żywności i był opalany drewnem.

Pierwsze kościoły powstałe w X w. w większych grodach polskich były z drewna. Były też kamienne, ale w miarę ugruntowywania się chrześcijaństwa częściej wznoszono kościoły z drewna z powodu ich mniejszych kosztów. Z tych samych powodów drewno było też najczęstszym materiałem do produkcji krzyży, krzyżyków i innych dewocjonaliów. Mosty budowano często z drewna techniką jarzmowo-wspornikową. Drewnianych narzędzi używano też do obróbki drewna. Służyły do tego kliny i młoty drewniane stosowane w ciesielstwie. Ciosła używano do wyrobu desek.

Podczas tortur i egzekucji posługiwano się drewnianymi narzędziami: dybami czy szubienicami. Skazańców wieszano też na drzewach. W późniejszym okresie, w XIII-XV w., na kulturę materialną miał największy wpływ jeden z najważniejszych wówczas procesów społecznych, mianowicie kolonizacja miast i wsi na prawie niemieckim, jako prawno-organizacyjny sposób zagospodarowania nowych ziem. Technika obróbki drewna w zasadzie się nie zmieniła. Zmieniła się za to skala działań i narzędzia obróbki. Było to spowodowane rozwojem górnictwa rud metali, które potrzebowało dużej ilości drewna.

Obszary leśne zajmowały najwięcej niezagospodarowanego terenu, więc były najczęściej kolonizowane. Wyrażenie las pojawia się w źródłach doty-

czących lokacji na prawie niemieckim. Z tego okresu pochodzą nazwy miejscowe związane z lasem. Osadnictwo rozwijało się „na pniu”, czyli w miejscu lasu przeznaczonego do wykarczowania (przewidywano 25 lat wolnizny); osadnicy byli zwolnieni z czynszu i posług na rzecz pana feudalnego pobieranych z tytułu użytkowania przewidzianego na zagospodarowanie terenu. Długość okresu wolnizny świadczy o tym, jak bardzo to przedsięwzięcie było pracochłonne i wymagające czasu. Osadnicy w czasie karczowania lasu musieli także dbać o zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb, tzn. przygotowanie mieszkania i zapewnienie pożywienia, co spowolniało prace związane z trzebieeniem lasu i przygotowaniem gruntu pod uprawę.

W okresie kolonizacji w Polsce były trzy główne rodzaje lasów: mieszane, liściaste, bory (lasy sosnowe). W wyniku kolonizacji osadnictwo przeniosło się z nizin na wyżyny, które były dotąd niezasiedlone oraz niezasiedlone niziny. Wtedy pojawiło się rozróżnienie pomiędzy pustym obszarem leśnym (łac. *desertum*) i lasem (łac. *forestum*). Obszar leśny od lasu różni się mniejszym zagęszczeniem drzew. Nastąpił też rozwój techniki wyrębu. Ścinka przy ziemi zastąpiła najbardziej wygodną na poziomie rąk drwa. Rozwój narzędzi polegał na wykształceniu się specjalnej siekiery do ścinania i specjalnej z zakrzywionym ostrzem do oczyszczania z gałęzi. Siekiera do ścinania miała ostrze o innym profilu. Drewno transportowano z lasu poprzez wleczenie lub umieszczenie na kołach.

Można opisać wspomniane wyżej przemiany w badanym okresie jako „epokę wielkich karczunków”, tak bardzo przeobraziły one krajobraz i życie społeczne. Na mniejszą skalę przycinano pnie i wycinano korzenie. Na większą na polanach pozostawiano pnie, a przestrzeń pomiędzy nimi wypalano. Tym zmianom ekonomicznym i osadniczym towarzyszyły zmiany społeczne i prawne. Długość okresu wolnizny była uzależniona od stopnia zagospodarowania zasiedlanych terenów, np. 16 lat przy zagospodarowaniu gęstego lasu, 9 lat w przypadku karczowania dąbrowy, a 3 lata wtedy, gdy osadnik przygotowywał grunty już wcześniej uprawiane. Przy okazji nowego osadnictwa nastąpiło scalanie gruntów wcześniej zasiedlonych, które były przemieszane. Lokalizacja nowych wsi była podstawą dla rozwoju miast. Nastąpił rozwój rolnictwa i narzędzi. Pojawił się pług koleśny, ale nadal używano radła.

Pojawiły się nowe gałęzie rzemiosła. W XV w. pojawił się drzeworyt, czyli metoda szybkiego powielania prostych rysunków, z której później rozwinął się miedzioryt i druk. Kolonizacja na prawie niemieckim nie zmieniła roli drewna jako podstawowego surowca w budownictwie. Pojawiła się piła ramowa i piła ręczna. Oba rodzaje służyły do cięcia drewna. Piła ramowa miała konstrukcję ramową i była obsługiwana, w przeciwieństwie do piły ręcznej, przez dwie osoby. Pojawiły się tartaki mechaniczne zasilane kołem wodnym. Upowszechniły się one w XV w. Tarcie drewna było szybsze i wydajniejsze od darcia drewna. Polegało ono na cięciu drewna pilą na deski, gdy darcie polegało na rozdzieraniu drewna na deski. Przy budowaniu większych budynków zaczęto korzystać z konstrukcji szkieletowo-ramowej zamiast zrębowej. Konstrukcja szkieletowo-ramowa była bardziej skomplikowana od zrębowej, ale umożliwiała

budowę większych budynków. Zmieniło się wyposażenie i technika pracy cieśli.

Mimo, iż także w późnym średniowieczu większość budynków wznoszono z drewna, rozpowszechniły się także budynki murowane. Wprawdzie ograniczyło to bezpośrednie zużycie tego surowca, ale paradoksalnie dzięki temu rozwinęła się nowa forma wykorzystywania drzewa – mianowicie używanie go jako opału w cegielniach. Stałe miejskie cegielnie były bardziej ekonomiczne dlatego, że zużywały mniej drewna jako paliwa. Mieszkańcy wsi mogli wykorzystywać drewno z lasów, które były przeznaczone do skolonizowania w wyniku lokacji. Mieszczanie też mogli w podobny sposób użytkować lasy, ale drewno w okolicy poddanej intensywnej akcji osadniczej szybko się kończyło, wskutek wyrębu, więc ludzie musieli je kupować tam, gdzie jeszcze był las.

Pojawiły się koła wodne, które były najczęściej używane do napędzania młynów zbożowych i miechów kowalskich, dostarczając energię mechaniczną potrzebną do działania tych urządzeń. Takie same koła napędzały folusze, używane do foluszowania tkaniny w celu jej spłśniania. Koło młyńskie pionowe było charakterystyczne dla średniowiecza. Te koła zasilają najczęściej młyny zbożowe i różne warsztaty. Rury drewniane były stosowane głównie w rzemiośle, np. w browarnictwie. Od XIII w. rury były wykonywane z darni ułożonych w kształt koryta. Od XIV w. wykonywano je z miękkiego drewna metodą wypalania lub drażenia.

Beczki zastąpiły łagwie, czyli naczynia podobne do bukłaków wykonywane z niegiętego drewna wzmocnianego obręczami drewnianymi; z powodów konstrukcyjnych były mniejsze od beczek. W XIII w. rozpowszechniło się w miastach na ziemiach polskich bednarstwo. Drewna używano do produkcji różnych środków transportu, poczynając od niedużych, jak taczki czy wózki ręczne, a kończąc na wozach i saniach. Nie budowano wtedy dróg, tylko je wyjeżdżano; w razie potrzeby wykładano je chrustem lub drewnianymi dylami. Transport dóbr i komunikacja miały ogromne znaczenie dla gospodarki i społeczeństwa. Ogromne znaczenie miał transport wodny, gdyż był dużo tańszy od lądowego. Dlatego budowano drewniane łodzie i promy. Drewno spławiano rzekami pojedynczo lub połączone w tratwy. Największymi rzekami spławnymi na ziemiach polskich były Wisła i Odra. W XV w. rozpowszechnił się transport łodziami żaglowymi.

Rozmiary wyrębu lasów w okresie kolonizacji były na tyle poważne, iż wzbudziły niepokój i przyczyniły się do powstania pierwszych regulacji prawnych ograniczających tę praktykę. W statucie Kazimierza Wielkiego znajdowały się kary za samowolne ścinanie drzew, zwłaszcza dębów i drzew rosnących nad rzekami. Innymi skutkami kolonizacji było ogólne ograniczenie powierzchni lasów i zmiany charakteru drzewostanu. W wyniku intensywnego wyrębu zmniejszyła się powierzchnia lasów liściastych. Szczególnie dotyczyło to lasów zawierających dęby, buki, lipy, wiązy i cisy. Nie tylko trzebieenie lasów było wyniszczające. Przyczynił się do tego także wypas zwierząt domowych w lasach oraz bartnictwo. Skutki ubytku drzewostanu były największe w okolicach miast, gdzie popyt na drewno był najwyższy. Od końca XIII w. władcy wprowadzali prawodawstwo, mające na celu bardziej racjonalną gospodarkę leśną. Z powodu spadku zalesienia zmniejszyła się liczba barci, co spowodowało obniżkę

produkcji miodu. Zmieniły się też warunki hydrograficzne i glebowe. Dopóki powierzchnia lasów była znaczna, chłoneły one wodę, dlatego opady nie gromadziły się w rzekach i nie dochodziło do powodzi. Kiedy go zabrakło nastąpiła erozja gleby i zmiany w poziomie wód gruntowych.

Drewna używano w rzemiośle i jako opału. Skala zużycia zasobów leśnych i stopień zależności od nich był ogromny. Korzystano przede wszystkim z drzew liściastych. Kora dębowa była używana w garbarstwie. Liści używano na pasze, żołądź dla pokarm dla świń, hub do niecenienia ognia. Inne drzewa liściaste, przede wszystkim lipę, obłupywano dla zyskania kory, czyli lubu służącego do wyrobu lubianek, będących tanimi pojemnikami w gospodarstwie. Z drzew iglastych uzyskiwano żywicę potrzebną w szewstwie i garbarstwie. Buczyny używano jako wolno spalającego się opału. Wypalano węgiel drzewny i popiół, nie tylko z olch, brzoź i osik, ale również ze szlachetnych lip, jesionów oraz buków. Przy pomocy drewna wytapiano żelazo i kruszce kopalne, szkło, wypalano glinę.

Ciepłe wełniane kozuchy szyto ze skór nawet z najmniejszych zwierząt futerkowych, np. wiewiórek. W zimie noszono czapki futrzane. Na przełomie XIV i XV w. zaczęto nosić futra nie tylko ze względu na zimno, ale w celach ozdobnych i dla pokazania wysokiego statusu. Futrem podbijano i obszywano ubrania, a formy okryć futrzanych stawały się coraz bardziej urozmaicone. Podbijanie ubiorów futrem było częstsze wśród szlachty i możnowładców, niż wśród mieszczaństwa. Rodzaj używanych futer zależał od zamożności. Biedniejsi używali futer z królików i z zajęcy oraz baranich. Bogatszych było stać na futra lisie i z popielic. Szlachta mogła sobie pozwolić na futra kunie. W sobole i gronostaje ubierali się prawie wyłącznie możnowładcy świeccy i duchowni. Wszystkie one, oprócz baranich, pochodzą od dzikich zwierząt. Czapki wykonywano z cenniejszych rodzajów futra. Kosztowne szaty podbijane futrem były istotną częścią majątku warstw wyższych.

W okresie po kolonizacji nastąpiły zmiany warunków mieszkaniowych ludności. Większość ludzi mieszkała w różnego rozmiaru jednoizbowych domach o budowie zrębowej, czyli o ścianach zbudowanych z belek łączonych na zrąb. Szlachta mieszkała w większych trzykomorowych lub większych domach składających się z izby, sieni i spichlerza, czasami pomieszczeń mieszkalnych. Pokoje miały paleniska. Obszerne pomieszczenia reprezentacyjne były ogrzewane przez kominki podobne do dzisiejszych. Rozpowszechniły się drewniane skrzynie do przechowywania dobytku, nawet wśród chłopów. W zamożniejszych domach znajdowało się kilkanaście skrzyń różnego rodzaju. Używano drewnianych kolebek dla dzieci. Rozpowszechnił się zwyczaj korzystania z łóżek, jednak nadal nie były one dostępne we wszystkich domach. W domach mieszczańskich zaczęły się pojawiać kolebki na biegunach, u zamożniejszych malowane i rzeźbione. Pojawiają się szafy i szafki różnego rodzaju. Na początku były rzadkie, ale z czasem się rozpowszechniały. Pojawiły się także bardziej luksusowe meble takie jak karły i pulpity służące do pisania. Latryny budowano z drewna, co polepszało higienę i wygodę.

Rozwój gospodarczy na ziemiach polskich wyhamował pod koniec XV w. Połączenie z Litwą spowodowało odpływ ludzi, którzy chcieli awansu społecznego; był on tam łatwiejszy niż w Królestwie Polskim. Eksportowano z Polski i Litwy drewno, skóry, miód i воск, czyli produkty w większości leśne. Głównym kierunkiem eksportu był zachód Europy, rzadziej ziemie na południe lub północ od Polski. W przeciwnym kierunku szły dobra przetworzone.

Przykładem zupełnie innego zastosowania drewna w późnym średniowieczu są drewniane poliptyki, odzwierciedlające przemiany nie tylko w sztuce sakralnej, lecz także w duchowości. Wybitnym przykładem takiego dzieła sztuki jest ołtarz mariacki w Krakowie, który pokazuje potęgę, splendor i bogactwo kościoła z końca XV w. Został on wykonany przez Wita Stwosza, który był dobrze opłacanym artystą z zagranicy. Jego dzieło miało niezwykle rozmach. Wysokość figur dochodzi do 2,8 m. Figury zostały wykonane z drewna lipowego. Samą konstrukcję wykonano z dębu, a tło z modrzewiu.

Innym przykładem wykorzystania drewna w ważnym momencie historycznym, ale na mniejszą skalę, jest złożone berło i jabłko królowej Jadwigi. Kiedy dziesięcioletnia Jadwiga była koronowana na władczynię Polski musiała mieć insygnia i koronę. Jednak złoto jest bardzo ciężkie i dziewczynka nie mogłaby nosić berła i jabłka wykonanego z niego, więc wykonano je z lipy i pozłociono. Posłużyły jej jeszcze raz, gdy Jadwiga oddała w testamencie swoje wszystkie klejnoty Akademii Krakowskiej. Została pochowana z tymi insygniami i skórzaną koroną.

Drewno miało ogromne znaczenie dla ludzi w średniowieczu i w jakimś sensie kształtowało ich świadomość. Nieważne, czy to byli poganie czy chrześcijanie, chłopci czy warstwy wyższe. Drzewa pomagały ludziom przetrwać w zmieniającym klimacie Europy Środkowej. Drzewo pośrednio zmieniało ludzką świadomość poprzez dzieła wielkiej kultury czy produkty rzemieślnicze. Wiązało się ze sferą *sacrum* i duchowością wspólnoty. Było też materiałem stosunkowo łatwym w obróbce. Różne rodzaje drewna miały rozmaite właściwości, jak lekkość, twardość czy barwa, co dawało wiele możliwości jego zastosowań w sztuce i rzemiośle.

### Bibliografia

- Borkowski A., *Uwagi o symbolu i alegorii. Przegląd wybranych koncepcji i teorii od starożytności do współczesności*, „Conversatoria Litteraria” 2010, r. III, s. 79-91.
- Gieysztor A., *Mitologia Słowian*, Warszawa 1986.
- Długosz J., *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, red. K. Pieradzka, opracowanie tekstu łacińskiego D. Turkowska, M. Kowalczyk, przekład na język polski J. Mrukówna, Warszawa 2009, ks. 3 i 4, II wydanie z 2009.
- *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, tom I, *Od VII do XII wieku*, red. M. Dembińska, Z. Podwińska, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1978.
- *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, tom II, *Od XIII do XV wieku*, red. M. Dembińska, Z. Podwińska, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1978.
- Hensel W., *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1987.
- Szymczak J., *Rycerska broń drzewcowa na polu bitwy i w szrankach turniejowych w Polsce średniowiecznej*, w: *Heraldyka i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 363-376.

- Szymczak J., *Rycerz w hełmie, w zbroi i z tarczą*, Warszawa 2016.
- Gruszka-Zych B., *Jej wysokość z lipowym berłem*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/s\\_jadwiga\\_krol2.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/s_jadwiga_krol2.html) (dostęp 4.01.2018),

**Mariusz Chodowiec** – doktorant w Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Ukończył studia na Akademii Podlaskiej na kierunku historia (2007) i administracja w (2008). Jest członkiem IKRiBL.

**Mariusz Chodowiec** – is a PhD student at the University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce. He graduated from the Academy of Podlasie in history in 2007 and administration in 2008. He is a member of IKRiBL.

*Contact details / Dane kontaktowe:*

*Mariusz Chodowiec – IKRiBL, ul. Mieczysława Asłanowicza 2, 08-110 Siedlce, email: [mariusz.chodowiec@onet.eu](mailto:mariusz.chodowiec@onet.eu).*

